

GŁOS LUDU

CZWARTEK 17 LUTEGO 2000 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 20 ◆ CENA 3,50 Kč

SA TO NA RAZIE WSTĘPNE, NIEOFICJALNE DANE - MÓWI RUDOLF MOLIŃSKI

W stolicy o dotacjach

CZ. CIESZYN/PRAGA (kor) - Choć budżet państwa na rok 2000 nie został jeszcze przez Parlament RC uchwalony, komisja doradcza wiceministra kultury Iji Racka, która współdecyduje o przyznaniu stowarzyszeniom mniejszości narodowych dotacji na działalność kulturalną, podjęła już decyzję o podziale przyznanej na ten cel przez Rząd RC sumy.

Suma ta jest jednak dużo niższa niż w roku ubiegłym - powiedział redaktor „GL” członek Rady Polaków Rudolf Moliński, który od 4 już lat reprezentuje w komisji polską społeczność w RC. Jeżeli przed rokiem było to podziału prawie że 9 mln koron, w tym roku mieliśmy do dyspozycji tylko 6,4 mln. W dodatku jest to tylko suma wstępna, gdyż po uchwaleniu budżetu może dojść jeszcze do jej obniżenia. Lub też podwyższenia, ale tego bym się raczej nie spodziewał... W każdym razie komisja nie spotka się w tej sprawie w tym roku, ponieważ ustaliliśmy, że dotacje nie przekraczające 30 tys. koron na jeden projekt nie ulegną już zmianie, wyższe natomiast zostaną odpowiednio procentowo obniżone lub podwyższone.

Komisja decydowała w sumie o 102 projektach, z czego polskie organizacje i stowarzyszenia złożyły siedem projektów. Chodzi o Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica”, „Collegium

Canticorum”, „Hutnik”, zespół „Górole”, Kongres Polaków, PZKO i Teatr im. mjr. Smauza. Wszystkie polskie projekty - z wyjątkiem projektu PTA „Ars Musica”, który ze względu na niespełnienie warunków formalnych (towarzystwo zarejestrowało się dopiero w lutym 1999 r.) komisja odrzuciła - oznaczone zostały przez komisję za bardzo dobre.

„Świadczy o tym chociażby to, że jeżeli Węgrzy mogą otrzymać ok. 400

tys. koron, Niemcy 480 tys., licząc najwięcej członków grupy narodowościowej romska i słowacka - odpowiednio - 1,7 mln i 1,4 mln koron, to do podziału między polskie stowarzyszenia mogłoby być ok. 1,72 mln koron” - stwierdził R. Moliński. „Zaznaczam jednak ponownie, że są to dane na razie wstępne, nieoficjalne - minister Pavel Dostál podpisał uchwałony przez nas dokument dopiero za dwa tygodnie i wówczas sekretarz naszej komisji z ramienia Ministerstwa Kultury, dr Vondráčková, poinformuje już konkretnie wszystkie biorące udział w konkursie stowarzyszenia o przyznanych w tym roku na ich działalność kulturalną środkach”.

SKUTKI WIELKIEJ POWODZI STAŁE DAJĄ ZNAĆ O SOBIE

Pieniądże na remonty

BOGUMIN (h) - Chociaż od katastrofalnej powodzi, jakiej miasto nie znało od setek lat, minęło już 2 i pół roku, nie wszystkie szkody wyrządzone przez żywioł udało się już całkowicie usunąć.

Jak poinformowała „GL” Jana Masna z wydziału finansowego Urzędu Miejskiego, oprócz dotacji w wysokości 42,6 mln koron, które miasto otrzymało w 1997 roku, likwidacja szkód powodziowych pochłania też nie małe sumy z kasy miejskiej. Do końca ub. roku wydatkowano na te cele ogółem 53,8 mln koron, do wykorzystania pozostało jeszcze ponad 17 mln.

Remont osrodków zdrowia, głównie szpitala w Starym Boguminie, pochłonął dotąd 13,5 mln koron. Szkody, jakie woda wyrządziła na miejskich drogach i chodnikach, oszacowano na niespełna 27 mln koron, na razie na naprawy wyłożono 15 mln koron. Odnowianie zalanymi szkołami i salami gimnastycznymi kosztowało już 12,8 mln koron. W roku bieżącym 10 mln pochłonie budowa nowej kładki przez Odrę z Bogumina do Antosowic. Starą kładkę zerwała powódź,

od tej pory ludzie pragnący szybko dostać się na drugi brzeg korzystają - ryzykując zdrowiem - z biegnących nad wodą rur...

Osobny rozdział stanowią wydatki na remonty zniszczonych lub uszkodzonych przez powódź mieszkań. Poza niewielkimi środkami z własnego budżetu miasto korzysta w tym celu z kredytu przyznanego przez ministerstwo ds. rozwoju lokalnego opiewającego na 31 mln koron.

POŻYCZKA MOŻE POMÓC ZMODERNIZOWAĆ 3 BUDYNKI

W tym roku więcej szczęścia?

NYDEK (kor) - O przyznanie pożyczki bezprocentowej w wysokości 1,2 mln koron zwrócił się w tych dniach do państwa Urząd Gminy w Nydku. Jak poinformował nas starosta Jan Konečný, pożyczkę może gmina otrzymać w ramach programu kredytów państwowych, a uzyskane w ten sposób środki muszą zostać przeznaczone na modernizację, remonty i rozszerzenie gminnego funduszu mieszkaniowego.

Pożyczki te muszą kredytobiorcy spłacić w terminie do 10 lat, a 20 proc. z otrzymanej sumy może gmina pożyczyc swoim mieszkańcom. Władze Nydku postanowiły zatem przeznaczyć ponad 900 tys. z 1,2 mln koron na modernizację i gazyfikację trzech budynków gminnych (2 mieszkalnych oraz Domu Usług, mieszającego m.in. trzy gabinety lekarskie oraz pocztę) stojących koło nydeckiego rynku, niespełna 250 tys. natomiast mogłoby otrzymać w formie pożyczki mieszkańcy tych budynków, głównie na budowę podłączeń do sieci gazowniczej.

„Chociaż gazyfikacja centrum gminy dawno się już skończyła, wspomina-



▲ Dobrym materiałem izolacyjnym na stropie jest kształtka wypalana z gliny. Fot. M. RADŁOWSKA-OBRSUNIK

IX EDYCJA WYSTAWY „DACHY, OBUDOWY, IZOLACJE”

Od piwnicy po komin

OSTRAWA (mro) - Wczoraj otwarto na terenach wystawowych „Czarna Łąka” dziesiątą z kolei edycję wystawy „Dachy, obudowy, izolacje”. W tym roku na powierzchni 3 tys. metrów kw. wystawia swoją produkcję ponad 200 przedsiębiorstw specjalizujących się we wszystkim, co związane z budownictwem - od fundamentów do komin.

Polskie akcenty wystawy były mocniejsze i nie ograniczyły się tylko do dwóch wystawców (Huty Florian i Cegielnia Opoczno). Czesko-Polska Międzynarodowa Izba Handlowa we współpracy z Izłą Budowlaną w Katowicach urzą-

dziła pod patronatem Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie seminarium (m.in. dotyczące systemu zamówień publicznych w RC) oraz spotkanie z ministrem pełnomocnym RP, kierownikiem wydziału ekonomiczno-handlowego Ambasady RP w Pradze Jerzym Golisem. Na obrady przyjechała do Ostrawy 80-osobowa grupa polskich przedsiębiorców budowlanych zainteresowanych podjęciem współpracy z firmami naszego regionu.

Minister Golis krótko scharakteryzował wstępne dane o czesko-polskiej wymianie handlowej w 1999 roku. Podkreślił, że Republika Czeska z obrótami w wysokości 2,5 mld dolarów jest jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych Polski. Od 1993 roku obroty wzajemne wzrosły prawie 3-krotnie. W ekspozycji zdecydowaną przewagę mają towary przetworzone (ponad

Cląg dalszy na str. 2

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane z przelotnymi opadami śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura w dzień 1-5 st., nocą od 0 do -4 st. C. Wiatr zach. 2-5 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane z opadami śniegu. Temperatura w dzień od -2 do -6 st., nocą od -2 do -6 st. C. Wiatr płn.-zach. 2-5 m na sek.

SOBOTA

W sobotę 26 lutego zaprosziliśmy do współpracy na koncert z okazji 15-lecia powstania zespołu folklorystycznego „Sovinar”. O tym, jak rozdzielił się zespół, jego sukcesach i perspektywach, opowiada Jarka Sikory. Tymczasem na koncertach Bea Schwindl zajrzą do gminnych finansów, do których dwóch różnych obliczających i znowelizowanego w starej kolonii nie sposób pominąć rządka marchewki i innych bliździec niejednemu mieszkańcy by osiedlowe mieszkanie za 1000 zł w Podkonicach. (r)

W ZDB RUSZYŁA ZREKONSTRUOWANA WALCOWNIA

Zwiększy się wydajność

BOGUMIN (hr) - Zrekonstruowaną i zmodernizowaną uniwersalną linię walcowniczą uruchomiono we wtorek uroczystie w zakładzie stalowni i walcowni ZDB, S.A. Rekonstrukcja trwała od listopada ub. roku.

Dzięki nowej linii można będzie nie tylko zwiększyć produkcję z obecnych ok. 65 tys. ton rocznie do 100 tys. ton blachy, ale także poszerzyć asortyment. Wzwiększą go ok. 80 proc. wyrobów walcowniczych przeznaczona jest na eksport głównie do Niemiec, Szwajcarii, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Czesi bardziej krytyczni

PRAGA - Czesi oceniają swój rząd krytyczniej niż Polacy, Węgrzy i Litwini - wynika z międzynarodowego sondażu, przeprowadzonego przez Instytut Badania Opinii Publicznej.

61 proc. ankietowanych ocenia negatywnie socjaldemokratyczny gabinet Miloša Zemana. Pozytywną opinię ma o nim zaledwie 23 proc. mieszkańców RC. W Polsce krytyczną opinię o rządzie wyraziło 58 proc. respondentów, a 28 proc. poparło jego działalność. Rząd węgierski zebrał poparcie jednej trzeciej badanych, przy 56 proc. ocen negatywnych. Na Litwie krytyczną opinię o rządzie mało 41 proc. ankietowanych, a pozytywnie oceniła go jedna czwarta respondentów.

ILE KOSZTOWAĆ BĘDZIE PRAWO JAZDY, NA RAZIE NIE WIADOMO

Panika wśród przyszłych adeptów prawa jazdy, jaka miała miejsce jesienią ub. roku w związku z prognozą niemal trzykrotnie wyższych cen kursów, sprawiła, że przed końcem roku szkoły jazdy przeżywały prawdziwy boom. Jak się okazuje, popyt na zdobywanie umiejętności kierowania kółkiem również w pierwszych miesiącach roku niespełnialnie maleje. Zanim ustawa zostanie uchwalona w parlamencie, nie można mieć pewności, jakie zmiany wybiją na właścicieli szkół nauki jazdy i jaki wpływ będą mieć one nowinki na cenę kursu...

„Oczywiście, dwukrotnie dłuższy czas trwania egzaminu, więcej godzin lekcyjnych, a także - co wprawdzie nie jest związane z projektem ustawy, ale niestety staje się rzeczywistością - zbl-

żająca się do 30 koron za litr cena benzyny to wszystko odzwierciedli się w cenie kursu” - stwierdza właściciel trzynieckiej szkoły jazdy, Milan Gryga. Jak większość jego kolegów po fachu

Drożej, ale czy bezpieczniej?

uważa jednak, że większe wymagania względem przystępujących do egzaminu kierowców są jak najbardziej na miejscu i że dzięki nim, być może, będzie na drogach bezpieczniej. Pan Milan nie ma też zastrzeżeń co do wprowadzenia w RC pewnych restrykcji, jakie stosują państwa Unii Europejskiej względem świeżo upieczonych kierowców. „Jeśli chcemy wejść do Unii, również zmiany w tej kwestii będą nieuniknione” - zauważa.

O tym, że nowa ustawa o prowadzeniu nauki jazdy wpłynie na poprawę sytuacji na naszych drogach czy wręcz prowadzić będzie do zmniejszenia wypadkowości, nie do końca jest

przekonany właściciel karwińskiej szkoły nauki jazdy Zdeněk Bobek. „Istnieje przekonanie, że za przygotowanie początkujących kierowców odziedziła szkoły jazdy. To fakt, ja uważam jednak, że najwięcej błędów nie robią kierowcy w pierwszym roku prowadzenia auta, ale dopiero po jego upływie, gdy czują się bardziej pewni siebie. Moim zdaniem, nowe zasady egzaminowania nie wpłyną na poprawę jakości sytuacji na naszych dro-

gach. Więcej na tym odcinku udziałają represje ze strony policji względem niedotrzymujących przepisów kierowców” - mówi Z. Bobek. O tym, ile kosztować będzie od przyszłego roku zdobycie prawa jazdy, Z. Bobek na razie nie chce spekulować. „Drozsza benzyna, odnawianie parku samochodowego, to wszystko kosztuje. Wiele też zależy od tego, czy egzaminatorem zamiast funkcjonariusza policji będzie osoba cywilna i ile egzamin będzie wówczas kosztować. Jeżeli za samo przystąpienie do niego trzeba będzie zapłacić, powiedzmy, tysiąc koron, a uczeń zda go dopiero za piątym podjęciem, wczas nie będzie już chodziło o bagatelną sumę. Podobny model już ładnych parę lat funkcjonuje w Polsce, zatem wiem, o czym mówię” - tłumaczy Z. Bobek. (sch)

ISSN 1212-4222

00020

9 771212 422041

